№. 31. w Sobotę dnia 6. Lutego 1847.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, dnia 3. Lutego. — Najjaśniejsza królowa zasłabła znacznie od tygodnia w skutek febry katarowo-reumatycznéj, a lubo z rana dziś febra ułagodziła się, jednak kaszel z dusznością się powiększył.

Berlin, dnia 3. Lutego. — Czwarty oddział zbioru praw zawiera co następuje:

Patent dotyczący urządzeń stanowych.
Z 3. Lutego 1847.

My Fryderyk Wilhelm z Bożéj łaski, król Pruski i t. d.
ogłaszamy i podajemy do wiadomości niniejszém:

Od wstąpienia Naszego na tron szczególniejszéj oddawaliśmy się pieczołowitości względem rozwoju stosunków stanowych Naszego państwa.

Uznajemy w téj sprawie jedno z najważniejszych zadań, udzielonego Nam przez Boga powołania królewskiego, w którém Nam wytknięto cel podwójny: prawa, godność i siłę zachować korony po przodkach słynnéj pamięci odziedziczonéj, Naszym następcom w rządach, a zarazem wiernym stanom Naszéj monarchii nadać działanie, które w zgodzie z owemi prawami i właściwemi stosunkami Naszéj monarchii mogą naszéj ojczyźnie pomyślną przyszłość zabezpieczyć.

To mając na uwadze i budując daléj na nadanych prawach przez Naszego w Bogu spoczywającego Najdostojniejszego ojca, a mianowicie na rozporządzeniu o długach państwa z 17. Stycznia 1820. i na prawie urządzającém stany prowincyalne z 5. Czerwca 1823., postanowiliśmy co następuje:

1) wiele razy potrzeby państwa, albo nowych pożyczek, albo zaprowadzenia nowych lub podwyższenia istnących podatków wymagać będą, tyle razy zgromadzać będziem około Nas stany prowincyalne na połączony sejm, ażeby w pierwszym razie zażądać wspólnego działania stanowego przewidzianego rozporządzeniem o długach państwa, a w drugim zapewnić sobie jego przyzwolenie.

2) Komitet połączonych stanów będziemy odtąd peryodycznie zwoływać.

3) Połączonemu sejmowi i w jego zastępstwie połączonemu komitetowi stanowemu poruczamy:

a) ze względu na stanową doradę w prawodastwie to współdziałanie, jakie jest dozwolone stanom prowincyalnym przez prawo z dnia 5. Czerwca 1823. §. III. Nr. 2., dopóki nie będą się odbywały ogólne zgromadzenia stanowe;

b) przewidziane prawem z dnia 17. Stycznia 1820. współdziałanie stanowe przy procentowaniu i umorzeniu długów państwa, jak dalece nie będą stanowéj deputacyi długów państwa powierzonemi;

c) prawo petycyi względem wewnętrznych, a nie samych spraw prowincyalnych.

Wszystko to według bliższych przepisów rozporządzeń z dnia dzisiejszego:

o utworzeniu połączonego sejmu,

o peryodyczném zwoływaniu połączonego komitetu stanowego i jego prawach, i

o utworzeniu stanowéj deputacyi względem długów państwa.

Wychodząc poza przyrzeczenia Naszego w Bogu spoczywającego najdostojniejszego ojca, ściąganie nowych, równie jak podwyższenie już istnących podatków zawisłém czynię od przychylenia się stanów w duchu ustaw niemieckich i przezto daję Naszym wiernym poddanym szczególniejszy dowód Naszego królewskiego zaufania, spodziewamy się po tém zaufaniu tak często doświadczonéj wierności i zacności, z jakiém wstępowaliśmy na tron ojców Naszych, że i w tym ważnym kroku wiernie nam dopomożecie i nasze ku dobru ojczyzny zmierzające usiłowania według sił wspierać będziecie, aby im nie zbywało na dobrém powodzeniu przy łaskawéj pomocy Bożéj.

Na dowód podpisujemy własnoręcznie, przy wycisnięciu królewskiéj pieczęci.

Dan w Berlinie, dnia 3. Lutego 1847.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

Dalsze rozporządzenia podamy w następnych numerach.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, 29. Stycznia. — Pisma nasze zapełniają swoje kolumny depeszami przedłożonemi parlamentowi angielskiemu w sprawie małżeństw hiszpańskich, których liczba wynosi 48. Dziennik sporów i Epoque podają je bez żadnych uwag. Presse tylko powiada, że Morn. Chronicle ogłasza te depesze z komentarzem, który Thiersa i jego przyjaciół ucieszyć może. Oskarza on króla Francuzów o mieszanie się do spraw publicznych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, lorda Palmerstona nie ułagodzi zwalenie Guizota z ministerstwa, na to potrzeba będzie i upadku króla Francuzów. Galignani Messenger oświadcza, że rzeczą jest niestósowną obwiniać lorda Palmerstona o osobiste napaści na króla Ludwika Filipa. Jego pociski miotane są na odpowiedzialnych ministrów. Ani lord Palmerston nie może używać nazwiska króla Francuzów za przedmiot pocisków, ani Guizot za tarcz do zasłaniania siebie.

Tutejszy korrespondent gazety Times wątpliwie przemawia o położeniu banku francuzkiego. Powiada że ten bank otrzymał z Anglii 27 milionów franków, a od domu Rothschild massę starych pieniędzy, z których codzień wybija pięciofrankówki w ilości 600,000 franków. Mimo to posiada tylko gotowizną 60 mil. fr., kiedy na zapłatę za zboże zakupione na zagranicznych targach potrzebuje 150 mil. Od Anglii otrzyma jeszcze bank według układu 25 mil. fr. w śrebrze, i dla tego postanowił nie przyjmować weksli z długim terminem.

Portefeuille zwraca uwagę dosyć widocznie na bliskie przesilenie w łonie administracyi i zdaje się teraz przechylać na stronę hrabiego Molé i jego zwolenników, gdy dawniéj był organem ministerstwa. Użala się na chwiejny stan gabinetu z 29. Października i gani mianowicie branie się Guizota podczas rospraw w izbie parów. Tak mówi między innemi: co pan Montalembert powiedział w sprawie Krakowa, dalekiém jest od treści protestacyi, którą chwaliliśmy jako umiarkowaną i rostropną. Guizot woła w swéj protestacyi, że co do swojéj osoby trzymać się ściśle będzie traktatu. Myśmy jedynie chwalili to postępowanie, śród opozycyi całéj prassy francuskiéj.

Dla tego zdumieliśmy nadzwyczaj, gdyśmy się dowiedzieli, że Guizot winszował Montalembertowi szczęścia z powodu mowy jego, którą rzucał pociski na dwory wiedeński i petersburski. Tak, mąż rozsądny doradza odosobnienie za systemat rządu króla. Odosobnienie ma stanowić przyszłą politykę ministra, którego skłonność do pokoju, cała Europa pochwalała. Dziś chce on praktycznie przeprowadzić odosobnienie. Najęci podchlebcy niech chwalą tę nagłą zmianę w radzie ministrów i pod niebiosa wynoszą. My zaś niedamy się porwać prądowi, nie damy się użyć za apostołów polityki okiełznanéj okolicznościami, polityki przynoszącéj zgubę według naszego przekonania, ponieważ całą przyszłość Francyi kompromituje. My nie łączymy się z namiętnemi uczuciami, które powstają z chwilowéj ułudy. Kiedy duch zawrotu ogarnia najspokojniejszych, doświadczeniem najdojrzalszych mężów do tego stopnia, że całe zgromadzenie słynne z umiarkowania traci swą równowagę, my przynajmniéj trzymajmy się polityki zdrowego rozsądku i umiarkowania. Francya w téj chwili nie ma wyboru swych przymierz, nie powinna się kłócić z ostatniém państwem, z którém sąsiedzkie stosunki utrzymać może. Ministerstwo z 29. Października niech powie, czyli może utrzymać dobre stosunki z Anglią. Jeżeli potrafi, niechaj pozostanie u steru. Jeżeli zaś przekona się, że pod danemi okoliczno-

ściami niepodobna mu ubezpieczyć kraju i korony, niech ocali przez swe wystąpienie drogie interessa, które dawniéj oceniać umiało.

Austrya.

Gazeta Krakowska, z dnia 25. Stycznia zamieściła obwieszczenie, tyczące się obiegu monet i papierów bankowych (Banknoten) na territorium Krakowskiém.

I) Ażeby kraj Krakowski, pod względem obiegu pieniędzy postawić na równi z Galicyą i innemi austryjackiemi dziedzicznemi krajami; zamieszczone w niniejszym wykazie lit. *A*) gatunki pieniędzy metalowych, następnie wyszczególnionych w tymże papierów pieniężnych, i nakoniec, papierów uprzywilejowanego austryjackiego banku narodowego, mają odtąd na territorium Krakowskiém stanowić prawomocny środek zamiany i jako takie, we wszystkich publicznych kasach i urzędach być przyjmowane. — II) Dla dogodności atoli mieszkańców kraju Krakowskiego, dozwala się, że wyszczególnione w wykazie *B*) rossyjskie, polskie, pruskie, saskie i hollenderskie monety, które dotąd miały tamże kurs prawny, jeszcze do ostatniego Grudnia 1847. roku, w kasach publicznych i urzędach, i to w takich cenach przyjmowane być mają, jaką w tymże wykazie rubryka, wartość onych zamienną w monecie kurant obejmująca, przedstawia. — III) Od 1. Stycznia 1848. roku, zawarte w wykazie *B*) monety, wraz z innemi zagranicznemi gatunkami pieniędzy, będą mogły tylko w cesarsko-królewskim próbierczym, następnie w urzędzie wymiany złota i srebra i filialnym stęplowniczym (Punzirungs-Amt) Lwowskim, równie jak po innych menniczych i wymiany urzędach monarchii, wedle wewnętrznéj wartości kruszczowéj być zamienione. — IV) Przy objętych wykazem lit. *A*) gatunkach pieniędzy, należy się powodować tą zasadą: że nie trzymające zupełnéj wagi monety złote, daléj wszystkie uszkodzone, oberznięte, przedziurawione, zbytecznie zużyte, albo też z niewyraźności stępla bardzo trudne do rozeznania, złote i srebrne pieniądze, wcale nie mają być w kasach publicznych przyjmowane, lecz tylko w urzędach wymiany złota i srebra, jako materjał przyjmowane i systematycznie zamieniane. — Kraków 21. Stycznia 1847. roku — Maurycy hr. Deym, C. K. komisarz nadworny.

Tu następuje: *A*) Wykaz austryjackich monet krajowych, papierowych pieniędzy i papierów bankowych (Banknoten), które w cesarsko-królewskich dziedzicznych krajach stanowią prawny środek zamiany. Wykaz ten jako mniéj czytelników tutejszych dotyczący, opuszczamy.

Daléj idzie: *B*) Wykaz rossyjskich, polskich, pruskich, saskich i holenderskich gatunków monet, które dotąd na territorium Krakowskiém były w obiegu i jeszcze do ostatniego Grudnia 1847. roku w C. K. kasach publicznych przyjmowane być mogą, z oznaczeniem ich zamiennéj wartości względnie srebrnéj monety austryjackiéj, na stopę 20 reńskich srebrnych z grzywny. Z wykazu tego przytaczamy najważniejsze dla nas pozycye, opuszczając monety pruskie i saskie, w złotych-reńskich, grajcarach i denarach, wartość ich podając:

wyszczególnienie gatunków monet:	wartość zamienna w srebrnéj monecie kurant: złr.	grj.	dr.
Cesarsko-rossyjskie monety.			
1) Ruble nowe i z panowania Katarzyny II. r. 1762. i jéj następców	1	30	2
2) Pół-ruble	—	45	1
3) Ćwierć-ruble	—	22	3
4) Sztuka 20 kopiejkowa	—	18	—
5) » 15 kopiejkowa		13	2
6) » 10 kopiejkowa	—	9	—
Polskie monety srebrne. Od r. 1787. do 1795.			
7) 2-złotówka	—	27	2
8) 1 złotówka	—	13	3
9) Półzłotek	—	7	—
Od r. 1810. do 1814. włącznie:			
10) Talar	1	23	1
11) $\frac{1}{3}$ talarowa sztuka	—	27	—
12) $\frac{1}{6}$ talarowa sztuka	—	13	3
Od r. 1816. do 1817.			
13) Pięcio-złotówka	1	8	—
14) Dwu-złotówka	—	27	1
15) Dziesięcio groszówka	—	3	3
16) Pięcio groszówka	—	1	2
Polskie złote monety z r. 1817.			
17) 1 sztuka 50 złotowa z roku 1817.	11	39	2
18) 1 sztuka 25 złotowa z roku 1817.	5	49	3
Cesarsko-rossyjskie złote monety.			
19) Imperyały rossyjskie	15	35	2
20) Pół imperyały	7	47	3
Królewsko-holenderskie złote monety.			
21) Dukat holend. dawnego stępla	4	30	—
22) Dukat holend. nowego stępla od czasów króla Ludwika	4	26	1
Królewsko-saskie złote monety.			
23) August- i Friedrichs-dory podwójne	15	26	2
24) » » » pojedyńcze	7	43	1
Królewsko-pruskie złote monety.			
25) Frydrychsdor podwójny	15	35	3
26) Frydrychsdor pojedyńczy	7	48	—

Najwyższym patentem z dnia 27. Stycznia 1810. roku, zaprowadzona w Galicyi ustawa tycząca się wymiaru i poboru podatku z użytkowania, który za pomocą stępla od kart do gry, od kalendarzy i gazet jest pobieranym; takowy od dnia 1. Lutego 1847. r. do terrytoryum Krakowskiego tymczasowo zastósowanym być ma. Egzemplarze téj ustawy znajdują się w c. k. urzędach poborowych i w c. k. administracyi okręgowéj w Krakowie, gdzie każdemu jest wolno rozpatrzyć się w onéjże. W sposobie wyjątkowym nadmienia się co następuje: 1) Karty do gry, przeznaczone do użycia podlegają stęplowi. Opłata stęplowa od kart tarokowych wynosi 20 grajcarów w monecie konwencyjnéj; od kart nie klejonych tak zwanych chłopskich 6 grajcarów m. k., od kart do gry, wszelkiego innego gatunku, 15 grajcarów m. k. za każdą talią. 2) Wszelkie do użycia przeznaczone kalendarze, lub do innych dzieł przyłączone, podlegają stęplowi. Opłata stemplowa od wszystkich kalendarzy bez różnicy wynosi 3 grajcary w m. k. od sztuki. Wszystkie w kraju wydawane, lub z zagranicy sprowadzane pisma czasowe treści politycznéj (t. j. gazety), podlegają stęplowi. Opłata stęplowa od wszelkich gazet bez różnicy i zawierających się w tychże właściwych artykułów politycznych wynosi 2 grajcary m. k. od zagranicznéj, a jeden grajcar od krajowéj gazety. Od 1. Lutego 1847. roku przeznaczono do użycia kalendarze i gazety, a od 20. Lutego poczynając, karty do gry muszą być stęplowane. Na przestąpienia téj ustawy, prawo karne przeciw malwersacyi dodatków skarbowych, tak pod względem kary, jako też zachować się mającéj w téj mierze procedury w zupełności zastósowane być ma. Co się tyczy stęplowania gazet i kalendarzy, udawać się należy do c. k. głównéj komory celnéj w Krakowie. Co się tyczy kart do gry, gdy tu w miejscu żadna takowych nie znajduje się fabryka, przeto i stęplowanie onychże, tu w miejscu odbywać się nie będzie. Kraków, d. 23. Stycznia 1847. r. Maurycy hr. Deym, c. k. komisarz nadworny.

Od dnia wcielenia kraju Krakowskiego w obręb celny austryacki, mianowicie od 29. Stycznia 1847. poczynając, dozwolonym zostaje tymczasowo aż do dalszéj decyzyi, przywóz zboża z zagranicy przez nową linię celną z Prusami i Królestwem Polskiém graniczącą bez opłaty cła, jako to; pszenica, żyto, jęczmień i owies. Co powszechnéj niniejszém podaje się wiadomości. Kraków, dnia 18. Stycznia 1847. r. Maurycy hr. Deym, c. k. komisarz nadworny.

Multany i Wołoszczyzna.

Bukarest, d. 14. Grudnia. — Dokończenie mowy księcia Bibesco (we wczorajszym numerze gaz. pozn. przerwanéj).

»Co się tyczy naszéj milicyi, ta od początku rządów moich bytu najgłówniejszem przedmiotem méj troskliwości, jak jest najpierwszą rękojmią spokojności publicznéj. Zamilczam tu, Mości panowie, o jéj karności i odwadze; żołnierz wołoski pod tym względem pozostanie zawsze wzorowym. Co się tyczy instruowania, dobrego bytu, ulżeń w służbie i wszystkiego, co podnosi ducha, niespuściłem nic z ocz i sam zajmowałem się bez przerwy najdrobniejszemi szczegółami, jeżeli nie jak na dobro najukochańszych dzieci wielkiéj rodziny, których los jest mi powierzony, to przynajmniéj jako na dobro tych, którzy potrzebują pilniejszéj baczności. Pomnożyłem milicyą co do liczby, urozmaiciłem jéj broń palną, zwiększyłem liczbę dział; w każdym pułku są kompanie wyborcze dla nauczania rekrutów pod dozorem tych naszych wojskowych, którzy się wykształcili przez przyjęcie w skutek mojéj prośby zaniesionéj do Najjaśniejszego cesarza wszech Rossyi w wojsku rossyjskiém. Wszędzie gdzie tylko okoliczności dowoliły, stawiałem budynki dla zamieszczenia milicyi; są dziś koszary w Bukareście, drugie w Krajowie, dwoje przy salinach i 194 budowli dla straży po nad Dunajem, począwszy od Woszczorowa aż do Seretu; lazarety znajdują się w jak najlepszym stanie i we wszystko zaopatrzone. Muszę tu wspomnieć o oddziale pompierów, którzy po wojskowemu uorganizowani są posiłkiem wojska, kiedy zarazem podczas pożarów przynoszą najskuteczniejszą pomoc.«

»Uważałbym się za szczęśliwego, gdybym mógł także mówić o ulepszeniach, jakie zostały pozaprowadzane przy wymiarze sprawiedliwości i przy publicznem wychowaniu. Pod tym względem uczyniłem wszystko, co tylko odemnie zależało i niezbywało dozoru ani rady. Ale pierwsza gałąź potrzebuje rozporządzeń prawodawczych w podwojnym celu, to jest, aby umniejszoną została liczba spraw, i aby wyroki spieszniéj następowały; druga zaś wymaga całkiem nowéj organizacyi, któraby bardziéj odpowiadała naszym obecnym socyalnym stosunkom, a wreszcie i pomnożenia funduszów. Względem obydwóch tych gałęzi należy mi wysłuchać waszego zdania.«

»Prace, które nawet w bogatych państwach za trudne uważać trzeba, rozpoczęły się na wszystkich punktach tego tu księstwa. Niektóre zostały pokończone, niektóre się prowadzą z wielką pilnością i dozorem, jakiego wymagają.«

»Nasze więzienia były jeszcze w tym stanie, w jakim je powstawiła przeszłość i sprawiały równie obrzydliwy jak smutny widok. Te szkaradne jaskinie zastępują teraz piękne budynki, po wielu powiatach i przy salinach, które tak pod względem budowli jak pod względem utrzymywa-

nia więźniów dadzą się porównywać z podobnemi zakładami wszystkich cywilizowanych krajów. Życzyłbym sobie abym był mógł do tych ulepszeń zaliczyć i niejedno w naszéj stolicy. Była ona pierwszém miastem, o którem pomyślałem, ale że nienadwijały się środki do wykonania, musiałem z boleścią wszystko odwlec, bez tracenia atoli nadziei, że będę mógł z czasem i temu zadosyć uczynić.«

Przegroda, która oddzielała małą Wołoszczyznę od wielkiéj i ich związki tamowała, przez zbudowanie stojącego mostu, przez starą rzekę, który jak mam nadzieję w ciągu przyszłego lata zostanie ukończonym, będzie raz na zawsze zniesioną.

Mur ubrzezny u Braiła, którego budowa przed trzema laty rozpoczęta, przynosi dzisiaj związkom handlowym tę wielką korzyść, któréj od dawna potrzebowały.

Miasto Dżiurdżewo było zagrożone zupełnem zniszczeniem przez wylewy Dunaju, a teraz jest już zabezpieczonem i niewątpię, że zakwitnie w odpowiedni sposób swemu dogodnemu położeniu.

Nasza stolica odniosła przynajmniéj cząstkę ulepszeń np. osuszono bagno Czysmeczy, a założone zostały: ogród publiczny, który dziś jest jedną z najpiękniejszych ozdób, śpichlerze zapasowe, studnie, co jeżeli w ciągu przyszłego ukończonem będzie, uczyni zadosyć naglącym potrzebom, a wiele osób, które na to wszystko od wielu lat oczekiwały, ani niebędą chciały uwierzyć, iż to wszystko zostało dokonanem.

Ogólny plan do budowania dróg i mostów został przyjętym i już z wielu stron zaczął być wprowadzanym we wykonanie, o ile pozwalały niedostatek ludzi zdatnych i trudności organizacyjne przy przedsiewzięciu tak znacznem i obszernem. Droga zwirowa pomiędzy Orsową, a Skela-Kladowa, pomimo wielu trudności, jakie wynikały z niebezpiecznego położenia, została wykończoną. Droga zwirowa od Riou-Vadaloni do Kinerii przez miejsca przepełnione trudnościami i niebezpieczne już o tyle postąpiło, że w ciągu wiosny zostanie ukończoną i ku Rimnikowi pociągniętą. Rozpoczęto także drogę pomiędzy Tömes i Kimpiną, lubo również musiano walczyć z wielu niedogodnościami położenia. Możecie być przekonani, Mości Panowie, że te trzy drogi, które idą przez Karpaty i wzdłuż bystrych rzek, w krótkim czasie wytrzymają porównanie z drogami, które w innych krajach przy podobnem położeniu, założone zostały. Miałem sposobność pierwsze dwie obejrzyć i cieszę się jeszcze teraz z przyjemnego wrażenia, jakie na mnie sprawiły. — Inne punkta, w których porozpoczynano podobne roboty są: Bukarest, Ploeszty, Busco, Krajowa, Statina, Piteszty. Rząd ma nadzieję opierając się na doświadczeniu upłynionych ostatnich dwóch lat i na swych wiadomościach, jakich nabył, że potrafi pokonywać wszelkie trudności, które się nadwiną i dzieło całe należycie zorganizuje i do znacznego rozwoju doprowadzi.

Widzicie przeto, Mości Panowie, że rezultaty osięgnięte przez prace przedsiębrane na próbę, są wszystkie tego rodzaju, że nam dodają odwagi do wytrwania przy przedsiewzięciach, a bez odstraszenia nas, bądź to przez trudności, jakiebyśmy napotkać mogli, bądź przez długość czasu, bądź przez poświęcenie wielkich ofiar, których potrzeba, które ja atoli zaraz z początku oznaczyłem na pewną liczbę dni. Ofiary te muszą się zdawać mieszkańcom przykremi, zwłaszcza obok innych ciężarów, ale skoro je się porówna z corocznemi robociznami, które na naprawę drog obracane były i które się jednakże na nic niezdały, wtenczas nie tak wielkiéj one są wagi, a zwłaszcza jeżeli się pomyśli, że właśnie mięszkańce wsi będą z nich największe odnosili korzyści. Cywilizacya, przyciąga tam chętnie, gdzie równą i dobrą znajduje drogę. Te ona tylko pokochała narody, które najsilniéj umiały nadstawiać rogów trudnościom. Niepowinniśmy z oka spuszczać téj prawdy, jeżeli chcemy dotąd także dojść dokąd doszły ludy, które równie jak my zaczynały.

Przy tylu usiłowaniach wśród ogólnego popędu, który dałem w celu osiągnięcia lepszéj przyszłości, nie mogłem zapomnieć o ulepszeniach, jakich wymaga stan naszych klasztorów i zapomnieć, że niezawisłe od obowiązku jaki na nas wkłada przeznaczenie tych świętych zakładów, mamy jeszcze obowiązek i z innéj strony; bo na ich murach opiera się największa część roczników naszéj historyi i pod ich sklepieniami przekrywają się jeszcze drogie pamiątki. Zobaczymy, że dług ten w krótkim czasie zostanie wypłaconym. Nasze klasztory ze swoich zwalisk powznoszą się okazale. Bystrzyca już prawie wykończona, Dialon postępuje w budowli, Tyśmiana Kozia i Ardgesz zostaną w przyszłym roku rozpoczęte.

To są moje czynności i dzieła, od tego czasu jak objąłem rządy; odpowiadają one dostatecznie na wszelkie skargi, przez które zły duch stara się wzniecać trwogę, pomiędzy publicznością. Ja oddałem wszystko mojéj ojczyznie i me siły pozwalały mi oddać wszystko, a kiedy mi się przyszło obejrzeć na siebie samego, to się oglądałem tylko czy nie mam jeszcze czego do oddania ojczyznie. Ludzkiéj słabości podległy duch mógł zbłądzić, ale niezbłądziło nigdy serce; jeżeli zaszły uchybienia, to miały swoje podstawę chyba w zbytecznéj gorliwości. Przy waszéj pomocy przez wasze doświadczenie i zdania oświecony, będę w stanie pewnym krokiem zbliżać się do celu, do którego zmierzają wszystkie moje życzenia i cała moja żądza slawy. Co się was tyczy Mości Panowie, to prócz mojéj życzliwości i wdzięczności zyskacie słodszą nagrodę w poszanowaniu i uczuciach narodu.

Odpowiedź walnego zgromadzenia na tę mowę księcia była następująca:

»Mości Książe! Walne zgromadzenie — jeszcze zupełnie wzruszone słowami W. Ks. Mci, a uszczęśliwione, że zostało powołane do podzielania wspaniałomyślnych widoków W. Ks. Mci, tudzież dla wyjednania tego dobrego porozumienia, które tylko samo obudzić zdolne w nas nadzieję wielkich korzyści — stawa dziś przed W. Ks. Mcią, dla złożenia oświadczeń swéj wierności i spieszy z poszanowaniem, do téj ręki ojcowskiéj, którą W. Ks. Mść łaskawie podajesz i w któréj postrzega rękojmię przyszłego szczęścia.«

»Zaiste, Mości Książe, Wołochowie znali się już wtedy na wysokich zdolnościach W. Ks. Mci, kiedy W. Ks. Mść podnieśli na swém ręku, do owładnięcia rządów i wypadek ten uznali za najpomyślniejszy, jaki im się po kilku wiekach powitać zdarzyło; ale te przymioty od zaczęcia się ostatnich czterech lat połyskują w świetniejszym jeszcze blasku i nakłaniają coraz bardziéj miłość i poszanowanie ludu do osoby W. Ks. Mci.«

»Zgromadzenie dowiedziało się z uczuciem wysokiéj radości i głębokiéj wdzięczności, o nowych korzyściach, jakie naszemu handlowewu obrotowi od dwóch dworów zostały zaręczone. Zgromadzenie upatruje z pociechą oprócz wspaniałomyślnéj życzliwości, którą W. Ks. Mość nas ciągle zaszczycasz, zarazem i dowód wysokiego zaufania do osoby W. Ks. Mci, znajdując zarazem świadectwo troskliwości z jaką W. Ks. Mść niezmordowanie poświęcasz się sprawom kraju zewnętrznym i wewnętrznym.«

»Z podobną pociechą uznaje zgromadzenie usiłowania, które W. Ks. Mość okazałeś w celu ścisłego połączenia dwóch księstw do siebie się skłaniających przez swe węzły przyrodzone. Zgromadzenie dołoży ze swéj strony o ile będzie w jego mocy wszelkiéj gorliwości w tymże samym celu, i zajmie się rozbiorem projektu do konwencyi, gdyż kładzie na to wagę, aby dopiero po należytéj rozwadze, brać się do dzieła.«

»Zgromadzenie nie z mniejszém zadowoleniem dowiaduje się o ulepszeniach mających być zaprowadzonemi co do wydobywania soli z kopalni i poświęci całą uwagę projektowi pod tym względem sobie przełożonemu, w miarę ważności tego przedmiotu. Pomimo to nie może pominąć wynurzenia W. Ks. Mości swych dziękczynień, za danie upewnienia, które łaskawie zostały uczynione, że ta ważna gałąź naszego dochodu, tymczasowo nie przyniesie mniejszego skutku.«

»Gdy zgromadzenie obraca swe spojrzenia ku wewnętrznemu stanowi kraju, uważa się za zobowiązane do oddania świadectwa prawdzie i oświadcza, że w istocie nigdy kraj nie był tak szczęśliwym, jak dzisiaj, gdyż obok publicznéj zamożności i publicznego bezpieczeństwa, widać wszędzie nowe życie i powszechny ruch ku lepszéj przyszłości, a to wszystko jedynie za popędem, który W. Ks. Mość, przez swą wysoką mądrość i czynność nadać umiałeś. I jakże mogło dziać się inaczéj, po tylu usiłowaniach, które W. Ks. Mość rozwinąłeś w celu polepszenia losu włościan i zaprowadzenia porządku i oszczędności do finansów, w celu poprawienia stanu naszych szkół, a przedewszystkiem w celu wytępienia tych zgubnych nadużyć o ile łączące się trudności, przy wytępianiu tych złych nałogów nie stanowiły przeważnéj zawady.«

»Gdy zgromadzenie rozważa, nad pracami, które W. Ks. Mość porozpoczynał na całéj przestrzeni księstw, uznać musi, że prace te, któreby nawet w bardzo bogatych państwach za trudne uchodziły, tu koniecznie na więcéj przeszkód, jakby to gdzie indziéj stać się mogło, natrafić musiały, skoro się spojrzy na drobność naszych środków i obok tego na rozwój, jaki W. Ks. Mość przywiodłeś do skutku. Potrzeba, Mości Książe, ducha wyższego, gorejącéj miłości dla dobra ogólnego, niezmordowanéj wytrwałości, mocnéj woli, ażeby zwalczyć te wielkie trudy, zrozumieć tyle rozmaitych zamiarów, przedsięwziąść je i pospełniać, a które przy zapewnianiu na przyszłość dobrego bytu naszéj ojczyznie, są w stanie imie W. Ks. Mości uczynić nieśmiertelném.«

»Już ostatni nadszedł czas, Mości Książe, ażeby nasze klasztory zostały zasłoniętemi od ostatniéj zagłady. Zdaje się, że opatrzność boska nadając W. Ks. Mci ten wzniosły sposób myślenia, który W. Ks. Mść cechuje, zachowała i spełnienie tego wielkiego dzieła dla W. Ks. Mści. Przyjmij W. Ks. Mość daninę naszych najgłębszych uczuć, które zgromadzenie składa tak w imieniu naszém jak w imieniu zmarłych naszych przodków, których drogie popioły spoczywają pod temi pozapadanemi sklepieniami.«

»W tém postępowaniu tak widocznie wolném od najmniejszego zarzutu usiłowania, mogły tylko w niemoc wprawić złośliwość, a zarazem nakazują zgromadzeniu połączyć jego najpoddańsze życzenia wszelkiego szczęścia dla W. Ks. Mości z błogosławieństwami wdzięczności, które W. Ks. Mość podczas ostatniego objazdu kraju wszędzie napotykały. Mości książe! Zgromadzenie szanując wysoko w miarę zasługi co czystego jest w zamiarach W. Ks. Mości będzie się uważało za szczęśliwe, jeżeli potrafi dopomódz przy dźwiganiu ciężaru, który W. Ks. Mość jedynie dla utrzymania dobrego bytu w narodzie z taką odwagą i z takiém poświęceniem podejmujesz.«

Rossya.

Petersburg. — Ogłoszona została Ustawa o podziale kraju Zakaukaskiego, według którego kraj Zakaukazki co do ogólnéj administracyi podzielony jest na cztery gubernje: Tyfliską, Kutaiską, Szemachińską i Derbentską.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Odezwa pana Polk daje nam obraz szczególnego położenia prezydenta. Odezwa ta wyłącznie zajmuje się powodami wojny mexykańskiéj, z jednéj strony stara się ona przekonać Amerykanów, że ich przedsięwzięcie jest korzystném, z drugiéj usprawiedliwia rząd prezydenta z zarzutów mu czynionych z powodu zbyt wojowniczego usposobienia. Demokracya amerykańska nie psuje swych ulubieńców a pierwszy urząd w kraju nie uwalnia prezydenta od wszystkich przykrości zdawania sprawy. W téj uroczystéj spowiedzi, nie udzielają nawet honorów wysłuchania jéj z uszanowaniem. Sekretarz prezydenta przynosi sprawozdanie: »Daléj, prędzéj, wołają, naprzód, zobaczyć chcemy wasze nowiny«, a gdy sekretarz właśnie ma zacząć czytanie, spostrzegają na biórze mnóstwo exemplarzy drukowanych, zrywają się z miejsc i biegną po nie. Po przywróceniu spokojności i po zabraniu miejsca przez wszystkich na właściwych ławkach, sekretarz odczytuje odezwę wśród przerw nieustannych członków izby, trzymających exemplarze drukowane w rękach i poprawiających go. Ta trudność szczególniéj zniża stanowisko prezydenta Stanów zjednoczonych do kongressu, że mówiąc doń, musi nie tyle odzywać się jako naczelnik kraju, ale jeszcze pamiętać o przyszłorocznym swym wyborze, często więc w krześle prezydenta nie lepiéj mu jak na ławie w czasie hustingsów. Jednak ta zależność zmusza go do pilniejszego postrzegania ducha publicznego i uginania się więcéj w swych mowach i czynach do życzeń i uczuć opinii publicznéj. W tym względzie szczególniéj odezwa pana Polk jest bardzo znaczącą. Zaiste, pan Polk dość wiele zrobił, by mógł mniemać, że ma prawo do opinii publicznéj i nie brakłoby powodów do wychwalenia swych usług, gdyby mógł liczyć jak na coś pewnego na ruchliwy zapał demokratów. Czasy musiały się bardzo zmienić. Pan Polk był zarazem dyplomatą i zdobywcą; zwyciężył Anglię w kwestyi Oregonu, Anglię i Francyę w kwestyi Texas, zajął nowy Mexyk i Kalifornię, zagraża teraz Eldorado mexykańskiemu, San Luis Potosi, a jednak unika wszelkiéj radości tryumfu, by nie obudzić ambicyi i zapału ludowego, a szczególniéj, by nie rozdraźnić Europy.

Nie wspomina nawet o Francyi, chwali Anglię za jéj mądrość, za ogłoszenie wolności handlowéj; mniéj szczyci się zdobyciem Nowego Mexyku i Kalifornii, jak raczéj uczy rozsądku zdobywców, wyliczając ogromne massy ziemi, jakie im się w ręce dostały; nawet ogłasza tymczasowe administracye w zdobytych krajach ustanowione przez jenerałów i admirałów Stanów zjednoczonych, nakoniec w terminach nader skromnych żąda owych 2 milionów dolarów, które miały pomódz do ukończenia wojny, a których głosowania nie dopuszczono na ostatnich posiedzeniach postępem parlamentarnym.

Tajemnicy téj skromności, tak sprzecznéj z poprzedniemi wyniknieniami p. Polk, szukać należy w trudności prowadzenia wojny za granicą i zyskania dobrego przyjęcia dla jéj skutków w kraju. Stany północne, prawdziwe ognisko demokracyi amerykańskiéj, nigdy nie straciły tyle swego wpływu jak dzisiaj. Zawarcie traktatu o Oregon odebrało im teritorium, z którego można było uformować dwa stany mogące bronić emancypacyi czarnych przeciw stanom południa, te ostatnie także zyskały tylko na ostatniéj taryfie, bo nie mają fabryk, a posiadają wiele płodów do wywozu. Gdyby zaś przyłączono prowincye zdobyte na Mexyku, Stany południowe znalazłyby w nich nową pomoc dla obrony swego stanu socyalnego. Obawa tego stanu rzeczy nie pozwala stronnictwu demokratycznemu wspierać szczerze rządu. Tak więc prezydent dziś ściskanym jest przez swe własne stronnictwo, które go do téj wojny nakłoniło, i przez Wigów, którzy według wyrażenia p. Webster, gotowi są poddać p. Polk pod sąd za tę wojnę zbyt szczęśliwą. Z resztą nie tak łatwo prowadzić wojnę. Wojska Stanów zjednoczonych nie mogą pokryć dostatecznie kraju zdobytego; trzy korpusa zaborcze działające nad Rio-Grande, w Nowym Mexyku i Kalifornii jeszcze się nie skoncentrowały, kiedy Santannie łatwo to przyszło; jenerał Taylor nawet rozdrabnia swe korpusa na małe oddziały jak naumyślnie, by stanowczego nic nie wykonały. Nie można też zapominać o rozległości niesłychanéj linii operacyjnéj; podstawą działań jenerała Taylor jest Rio-Grande, a celem Mexyk, musi on zatém przebiedz drogę dwa razy dłuższą jak z Warszawy do Moskwy. Wojna więc nie może się skończyć tak rychło, chyba, że liczyć będziemy na jednę z tych zmian nagłych tak częstych w Mexyku.

Sala handlowa w Poznaniu.

Ceny targowe dnia 5. Lutego 1847.

Pszenica . .	3 Tal.	5	sgr. do	3 Tal.	10	sgr.	za	wiertel,
Zyto	3 «	—	« do	3 «	$2\frac{1}{2}$	«	«	«
Jęczmień .	2 «	15	« do	2 «	$22\frac{1}{2}$	«	«	«
Owies . . .	1 «	10	« do	1 «	15	«	«	«
Tatarka . .	— «	—	« do	— «	—	«	«	«

(8 wierteli = 9 Berl. szefli według przyjętego tutaj zwyczaju.)

Beczka spirytusu 120 kwart 80 % Trallesa Tal. $25\frac{1}{2}$ w miejscu w większych ilościach.

Żałobne nabożeństwo za duszę śp. Dr. Marcinkowskiego, twórcy towarzystwa pomocy naukowéj, odbędzie się w Trzemesznie dnia 10. Marca r. b. o godzinie 10téj rano, na które, jako też na walne zebranie zaraz po nabożeństwie nastąpić mające, Szanownych członków towarz. pom. nauk. powiatu Mogilnickiego najuprzejmiéj zaprasza komitet.

Pewna skromna młoda Angielka, mówiąca ozdobnie po-angielsku, lecz tylko małowiele po-francuzku, życzy sobie pozyskać odpowiednią posadę. Adressy pod O. M. przyjmować będzie Expedycja téj gazety.

Poznań, dnia 31. Stycznia 1847.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa słoniny dla więźniów w domu poprawy w Kościanie ma być dnia 15. Marca r. b. o godzinie 11stéj przed południem w biórze rzeczonego Instytutu, w drodze licytacyi najmniéj żądającemu wypuszczoną. Potrzeba roczna wynosi około 15 cetnarów, a kaucya 50 Talarów.

Jest do sprzedania 8. sztuk trzechletnich stadników Oldenburgskiéj rasy w Rococie pod Kościanem.

Król. Niderlandski urząd gospodarczy.

Sprzedaż owiec.

W Dominium Gninie pod Grodziskiem znajduje się na sprzedaż 200 maciór z dobrą i nabitą wełną i wolnych od wszelkich chorób dziedzicznych. Ponieważ zaś owce te kocą się w lecie, przeto mający chęć nabycia mogą je już teraz oglądać. Owce te mogą być, według życzenia kupującego, natychmiast odebrane lub też dopiero po strzyżce.

Zabezpieczenie od szkód gradobicia.

Rezultaty zabezpieczeń przeciw klęskom gradobicia a założonego na wzajemności towarzystwa w Erfurcie, były w roku 1846. tak pomyślne, iż towarzystwo jest w stanie, zwrócić zwyczajnym członkom (assekuratorowie, którzy się na lat 5 zobowiązali) 66 procentu ich składek, w zarachowaniu na poczet nowych składek na rok 1847.

Ponieważ przystęp do tego towarzystwa nagle wzrasta, spodziewać się można z ufnością, iż, jeżeli nie dadzą się we znak tak nadzwyczajne wypadki ziemskie, jak roku 1845, najbliższe lata równie pomyślne, a może jeszcze pomyślniejsze wykażą stosunki nad te, jakie rok zeszły zdarzył.

Nie można jak tylko ponieść radę każdemu gospodarzowi wiejskiemu, ażeby przystąpił do towarzystwa, u którego wartość swoich ziemiopłodów pod tak sprzyjającemi warunkami zabezpieczyć może. — Uczestnictwo w towarzystwie spośredniczają Panowie: M. Berliner w Ostrowie,
kassjer miejski Buchwald w Międzychodzie,
Buhr w Gostyniu (urzędnik),
kupiec A. Cleemann w Wschowie,
Köhler w Gnieźnie,
aptekarz Legal w Kościanie,
kupiec G. A. Marweg w Ostrzeszowie,
Piton w Wągrówcu,
kupiec S. Schiff w Wolsztynie,
kupiec i radny Fr. Ziethen w Skwierzynie,
i podpisany Generalny Agent Erfurtskiego towarzystwa zabezpieczeń przeciw klęskom gradobicia,

Fr. Bielefeld w Poznaniu.

Otrzymałam z Anglii nici konopiane i wiele innych przedmiotów, które odznaczają się szczególną swą dobrocią sprzedając po najniższych cenach.

Jabłkowska przy ul. Wilh. Nr. 14.

Pan ***Jan Switalski,*** starszy kupczyk, nie znajduje się już w **moim handlu.**

M. J. Kamieński.

Skład płócien i bielizny w Bazarze.

Dwa kompletne **Vogtlandzkie aparaty dagierotypowe** są za umiarkowaną cenę do sprzedania, także probierze cukru, normalne tęgomierze i powietrzomierze (alkoholometry i barometry) po $2\frac{1}{2}$ Tal. są znowu w zapasie u

Wilhelma Bernhardt optyka w Poznaniu, pod Nrem 4. placu Wilhelmowskiego.

Przezmiany

otrzymał znowu w komis

Edward Mamroth.

Świeży Astr. kawiar w dużych ziarnkach otrzymał J. Appel; Wilhelm. ulica Nr. 9. po stronie poczty.

Handel mięsiw niemieckich i francuzkich pod Nr. 40. ulicy Wrocławskiéj poleca znów swój obfitujący skład w wędzone mięsiwa w najlepszym gatunku, jako to: Brunświcki salceson, Westfalskie i tutejsze szynki, tudzież codziennie świeże Wschowskie i inne kiełbaski, a co soboty świeże kiszki. L. Rauscher.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 7. Lutego 1847. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 29. Stycznia do 4. Lutego.				
			urodz. się		umarło		ślub wzięło par
	przed południem.	*po południu.*	chłopców	dziewząt	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym . . .	X. Podk. Zientkiewicz	— —	3	4	1	2	1
W kość. farn. S. Maryi Magd. .	- Man. Amman.	— —	2	1	5	—	—
W kościele S. Wojciecha . . .	- Man. Prokop.	X. Prob. Urbanowicz.	3	1	—	3	—
W kościele S. Marcina	- Dziek. Kamieński.	—	5	3	2	3	2
Dnia 9. Lutego . . .	- Prof. Janiszewski.	Kapel· Fromholz.	—	—	—	—	—
		Kapel. Szmitkowski.					
Franciszk. (gmina niem.-katol.) .	- Pr. Fromholz.	X. Pr. Grandke.					
W kościele dawn. XX. Domin.	- Pr. Tomaszewski.	— —	—	—	—	—	—
W kość. Siostr miłosierdzia . .	Kleryk Wroński.	— —	—	—	—	—	—
W kość. ewaniel. S. Krzyża . .	Pastor Friedrich.	Superintend. Fischer.	2	2	1	4	2
W kość. ewaniel. S. Piotra . .	R. Kons. Dr. Siedler.	— —	2	2	1	1	1
W kościele garnizonowym . . .	Kazn. dyw. Niese.	— —	—	1	1	—	1
Ogółem . . .			17	14	11	13	7